

POSTANOWIENIE

Dnia 23 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 23 kwietnia 2024 r.
sprawy **Z. S.**
skazanego za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim
z dnia 26 września 2023 r., sygn. IV Ka 619/23,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim
z dnia 29 czerwca 2023 r., sygn. II K 444/22
na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od skazanego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 29 czerwca 2023 r., sygn. II K 444/22, **Z. S.** został skazany za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z jednoczesnym jej warunkowym zawieszeniem, na okres próby wynoszący 2 lata. Ponadto Sąd orzekł

na podstawie art. 42 § 2 k.k. środek kamy w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 lat, a na podstawie art. 43a § 2 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej kwotę 5000 zł tytułem świadczenia pieniężnego. Na podstawie art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego, Sąd zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy od dnia 28 czerwca 2023 r.

Na skutek apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, wyrokiem z dnia 26 września 2023 r., sygn. IV Ka 619/23, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że okres próby związany z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego Z. S. skrócił do roku oraz ustalił, że okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy na poczet zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego biegnie oskarżonemu Z. S. od dnia 28 czerwca 2022 r. W pozostałej części zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

W kasacji od wyroku Sądu odwoławczego obrońca skazanego podniósł następujące zarzuty:

1. naruszenia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez rozpoznanie sprawy w składzie wyłącznie 1 sędziego, podczas gdy - niezależnie od tego, czy sprawa była uprzednio prowadzona w formie śledztwa czy też dochodzenia oraz czy ewentualnie mają zastosowanie jakiekolwiek przepisy ustaw covidowych - rozpoznanie sprawy w II instancji w składzie co najmniej 3-osobowym winno być standardem jaki (pomijając sprawy o wykroczenia) obowiązuje wymiar sprawiedliwości w demokratycznym państwie prawnym w sprawach o zbrodnie i występki, zaś kolegiałość rozpoznania sprawy (skład trój-osobowy) w znacząco wyższym stopniu aniżeli podejmowanie rozstrzygnięcia w składzie zaledwie 1-osobowym realizuje dostęp do sądu oraz stwarza nadzieję na sprawiedliwe i wszechstronne rozpoznanie przedmiotu sprawy;
2. bezzasadne oddalenie wniosku o wezwanie biegłego na rozprawę celem uszczegółowienia oraz wyjaśnienia zagadnień budzących wątpliwości a związanych z opinią z zakresu toksykologii - w sytuacji w której sporządzona opinia nie jest bynajmniej jednoznaczna, zaś wnioski z niej płynące są rozumiane w sposób

odmienny (przez sąd - jako obciążające dla oskarżonego, przez obrońcę - jako stanowiące dla niego okoliczność świadczącą o braku winy);

3. naruszenie zasady domniemania niewinności poprzez rozstrzygnięcie wszelkich niejasnych okoliczności na niekorzyść oskarżonego oraz z okoliczności badania na zawartość alkoholu przeprowadzonego dopiero około 2 godziny po zakończeniu prowadzenia pojazdu wyciąganie konkluzji, że oskarżony z całą pewnością znajdował się w stanie nietrzeźwości (a nie np. w stanie po użyciu alkoholu), w sytuacji braku jednoznacznych dowodów za tym przemawiających oraz przy jednoczesnym mylnym zinterpretowaniu opinii biegłego.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji względnie uchylenie wyroku Sądu II instancji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi wraz z uzupełnieniem postępowania dowodowego.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiło oddalenie jej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Badanie podniesionych tam zarzutów należało poprzedzić przypomnieniem, że Z. S. został za przypisane mu prawomocnie przestępstwo skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący rok. Zgodnie zaś z przepisem art. 523 § 2 k.p.k. kasację na korzyść można wnieść jedynie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Przedmiotowe ograniczenie nie dotyczy – zgodnie z art. 523 § 4 k.p.k. – kasacji strony wniesionej z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. oraz w przypadku, kiedy kieruje ją jeden z podmiotów wymienionych w art. 521 k.p.k., co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Powyższe prowadzi do wniosku, że wniesiona w sprawie skazanego kasacja podlegała rozpoznaniu tylko w zakresie, w jakim była dopuszczalna, tj. w zakresie zarzutu z pkt. 1, wskazującego na możliwość wystąpienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Podniesienie tego zarzutu nie otwierało

natomiast możliwości podnoszenia na korzyść oskarżonego innych zarzutów naruszenia prawa, o charakterze względnych powodów odwoławczych, co byłoby dopuszczalne dopiero w przypadku skazania go na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania (zob. postanowienie SN z 20.10.2015 r., III KK 346/15).

Zarzut z pkt. 1 okazał się jednak bezzasadny w stopniu oczywistym. Zgodnie z art. 449 § 2 k.p.k., jeżeli postępowanie przygotowawcze zakończyło się w formie dochodzenia (co miało miejsce w sprawie niniejszej) oraz w sprawach z oskarżenia prywatnego, sąd odwoławczy orzeka na rozprawie jednoosobowo, chyba że zaskarżone orzeczenie sąd pierwszej instancji wydał w innym składzie niż w składzie jednego sędziego. Powyższa regulacja funkcjonuje w polskim procesie karnym od 1 lipca 2015 r., ma więc obecnie charakter utrwalony. Jest również przejawem racjonalności ustawodawcy, wszakże zdecydowana większość spraw, w których dopuszczalne jest prowadzenie (i zakończenie) postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia to sprawy o przestępstwa o niewielkim ciężarze gatunkowym, czy stopniu skomplikowania. Unormowanie to nie wyłącza ani nie osłabia prawa strony do sądu i prawa do kontroli odwoławczej wyroku pierwszoinstancyjnego i gwarancje te obowiązują tu w takim samym stopniu, jak w przypadku każdej innej sprawy karnej. Prawo do sądu nie jest bowiem tożsame z prawem do określonego liczbowo składu orzekającego.

Wprawdzie można zastanawiać się, czy ustawodawca nie powinien – jak to miało miejsce między 1.07.2015 r. a 4.10.2019 r. – pozostawić możliwości orzekania w sprawach, w których postępowanie przygotowawcze zakończyło się w formie dochodzenia oraz w sprawach z oskarżenia prywatnego – w uzasadnionych przypadkach – w składzie innym niż jednoosobowy, fakultatywnie z mocy zarządzenia prezesa sądu albo postanowienia samego sądu, nie zaś regulować tę kwestie sztywno, bez możliwości jej zmiany w drodze decyzji procesowej. Bezspornym jest jednak, że nawet gdyby ustawodawca przewidział takie rozwiązanie, co obecnie nie ma miejsca, to w sprawie skazanego Z.S. ani stopień skomplikowania sprawy, ani złożoność poruszanej w niej problematyki prawnej, nie stanowiłyby dostatecznych argumentów do skorzystania z niego.

Ponieważ jednak w aktualnym stanie prawnym, w przypadku zakończenia postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia oraz w sprawach z oskarżenia prywatnego, właściwym pod względem liczbowym składem orzekającym jest skład jednoosobowy, a jedynym przewidzianym wyjątkiem uzasadniającym powrót do zasady ogólnej jest wypadek, kiedy zaskarżone orzeczenie sąd pierwszej instancji wydał w innym składzie niż w składzie jednego sędziego, co *in concreto* nie miało miejsca, to o naruszeniu w sprawie art. 449 § 2 k.p.k. skutkującym wystąpieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 *in princ.* k.p.k., nie mogło być mowy.

Uwzględniając powyżej przedstawioną argumentację, wobec niestwierdzenia jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia kasacji, podlegała ona oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.

Jednocześnie, na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. kosztami postępowania kasacyjnego obciążono skazanego nie znajdując podstaw do zwolnienia go z tego obowiązku.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[PGW]

[ms]